

# RUCH PRZECIWGRUŻLICZY

ORGAN WOJEW. TOWARZYSTWA PRZECIWGRUŻLICZEGO  
I LWOWSKIEGO TOWARZYSTWA WALKI Z GRUŻLICĄ

MIESIĘCZNIK

Redaktor: Dr. LESŁAW WĘGRZYNOWSKI

Sekretarz redakcji: Dr. LUDWIK PTASZEK

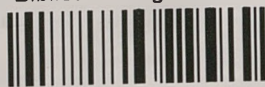
Komitet redakcyjny: Dr. L. BERGER, Dr. S. HAMERSKI, Dr. S. HORNUNG, Dr. A. KARCZYŃSKI, Dr. M. KRASOWSKA, Dr. W. MAJEWSKI, Doc. Dr. A. SABATOWSKI, Dr. Z. TOMANEK, Dr. J. WYSOCKI

Adres Redakcji i Administracji: LWÓW, ul. LINDEGO 5. Tel. 227-11

## OD REDAKCJI.

„Ruch Przeciwgruźliczy“, który jak przypominamy, przed dwoma laty zaczął wychodzić w miejsce Kalendarza Przeciwgruźliczego, rozpoczyna trzeci rok swego istnienia. Początkowo drukowaliśmy sprawozdania towarzystw, ostatnio zaczęliśmy umieszczać artykuły treści naukowo-społecznej. Weszliśmy również w kontakt z szeregiem towarzystw działających na innych terenach Rzeczypospolitej, które będą obecnie korzystać z łamów „Ruchu“. Zainteresowanie się „Ruchem“ działaczy przeciwgruźliczych i ogółu lekarzy wzrasta. Otrzymujemy szereg pism z zapytaniami i żadaniami wysyłki poszczególnych numerów. Wobec tego postanowił Zarząd Wojewódzkiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego, celem udostępnienia naszego pisma, wszystkim prenumeratorom Polskiej Gazety Lekarskiej ofiarować „Ruch Przeciwgruźliczy“ jako stały bezpłatny dodatek.

Biblioteka Jagiellońska



100304:223



### Suchoty w dawnej Polsce.

W dawnych czasach, przed kilkuset laty nie wiedzano ani na świecie, ani w Polsce czem jest gruźlica. Co ją wywołało, dlaczego tyle tysięcy umierało wśród osłabienia, wychudnienia, nikt nie wiedział. W Dykcjonarjuszu Medycznym tak pisano o suchotach:

Suchoty, albo wędnienie, kiedy się ciało nie tuczy, a zawždy z niego nieco odchodzi, a nic nie przybywa, stąd zbytnia szczyrość a marskość przychodzi. Wędnienie ciała, z ciała spadnienie, ciała wyschnienie. Albo naprzykład pisano gdzieindziej, że suchoty potem poznać, człowiek chory na nie, ma owrzodziałe płuca i ustawicznie pluye; za przyczynę suchot podawano zastarzałe katary.

Nie zawsze jednak suchoty były tak groźne, czasem różnią się od obecnej gruźlicy. Bo jeden z kronikarzy pisze: Suchotniarz, to rzeźnik, co bez opłaty podatku pokryjomu bydło bije i mięso roznosi. W takim razie połowa jaworowskich rzeźników to suchotniarze! Trzebaby ich skierować do naszej poradni przeciwgruźliczej, możeby wyleczeni zostali!

Daleko porządniejsi od rzeźników byli starożytni chrześcijanie, bo wspominają o nich, że był ten pobożny zwyczaj u starożytnych chrześcijan, iż wszystkie Piątki suchotami odprawowali. Spytajmy się dziś ilu ludzi suchoty w piątki odprawia. Obżerają się ścierwem bydłem każdego dnia i chorują potem na gicht. Żeby chociaż prawdziwej gruźlicy kto dostał za niezachowywanie przykazań kościelnych, to nauczylibyśmy się pościć w piątki.

Daleko piękniej wyrażano się o kaszlu, jako nieodłącznym objawie suchot. Czytamy w starodawnym Dykcjonarjuszu Medycznym, że kaszel, to poruszenie tajemne, brzmienne, spokojniejsze lub gwałtowniejsze, które się odbywa za pośrednictwem narzędzi oddychania, gdy się przytrafi, iż iaka rzecz utrudza płuca, a natura chce się iey pozbawić. Dowiadujemy się więc, że kaszel to poruszenie tajemne. O! Coś w tem jest. Powinni się tą sprawą zainteresować ezoterycy i inni zwolennicy tajemnych nauk, profesorowie wiedzy hermetycznej. Boję się zresztą rozwlekać tę sprawę, bo otoczona jest tajemnicą. Tajemnicą stanu otoczony organizm ludzki. Ileż w ciele ludzkim kryje się niespodzianek, nawet w XX wieku. Gdy jakaś rzecz utrudza nie narząd oddychania, ale np. narząd trawienia ileż to może się przytrafić poruszeń tajemnych, nie tylko brzemienych, ale też i brzemienych w skutki! Spokojniejszych lub gwałtowniejszych! Ale na tę tajemną sprawę spuśćmy zasłonę i odpuśćmy winę autorowi Dykcjonarjusza Medycznego dawnej Polski. Inna mądra księga lekarska wyraża się o kaszlu w sposób znacznie

więcej dystyngowany, bo kaszlem stara się przyrodzenie ostrą lub zbyt dużą kleykowatość lub flegmę z wiatrociągu uprzątnąć. Kaszel może być pozatem kaszlem piersi, żołądka, gardła, może być też kaszlem spazmowym, który najczęściej dzieci napada, długo trwa i zowie się także kaszlem zwierzęcym, dla wielkiego gwałtu, który sprawuje. Dawniejszy obywatel nie wiedział z czego powstaje gruźlica, więc dziwić się nie należy, że nie zachowywał przepisów higieny. Dzisiejszy jednak nowoczesny człowiek, który wie, że gruźlica jest chorobą zakaźną nie kaszle wprawdzie jak zwierzę, lecz pluje wszędzie jak bydle. Gdyby wiedział ile zarazków gruźlicy rozsiewa naokoło, ile dzieci zakaża, nie robiłby tego napewne. Przejdźmy się przez ulicę któregośkolwiek z miast w pociągu, tramwaju i t. d. to wstrząśniemy się ze wstępu i obrzydzenia. Wszędzie ludzie plują, a przecież na każdym kroku wbija im się w ślepia tabliczka ostrzegawcza: plujcie tylko do spluwaczki, nie plujcie na podłogę, plucie wzbrowione, gruźlica jest chorobą zakaźną i t. p. Ludzie! Czyście ociemnieli, czy głupi jesteście? Dlaczego zakażacie drugich lub obrzydźcie innym życie? A może złą wolę macie? W takim razie musicie poddać się dotkliwym karom, bo za plucie nie do spluwaczki, ustanowione są grzywny. A na ulicy także nie plujcie, bo to nie estetycznie i również niehigieniczne. Macie na to chusteczki, lub kieszonkowe spluwaczki. Nazwa gruźlicy nie była dawniej znana. Mówiono i pisano tylko o suchotach. W słowniku Lindego z roku 1812 nie ma jeszcze żadnej wzmianki o gruźlicy. Wspomina w nim autor o gruzłach soli, wapna, złota, mąki, mówi, że sól gruzłowa w beczkach się sprzedaje, pisze także, że mamkom w piersiach mleko w gruczoły albo gruzły zsiada. W innym miejscu gruzoł albo gruzolek znaczy to samo co gruczoł, a zatem zachodzi tu zupełne pomieszanie pojęć według naszej nowoczesnej wiedzy. Nie dziwota, wszak gruźlica pochodzi od gruzelka gruźliczego, odkrytego później, a nowa nazwa zaczęła się przyjmować w kilkadziesiąt lat potem.

Tak przedstawia się nasza wiedza o gruźlicy czyli suchotach. Dziś wiemy, że wywołuje ją kwasoodporny zarazek Kocha, że choroba jest zaraźliwą i niebezpieczną, lecz o ile zaczęnie się ją wcześniej leczyć — to jest uleczalną.

Walkę z gruźlicą prowadzą rozgałęzione po całej Polsce poradnie przeciwgruźlicze, sanatoria i szpitale. Pomóżmy im w tej walce i w czasie obecnych Dni przeciwgruźliczych nie skąpmy datków na ten cel. Mówiono w dawnej Polsce: — Gdzie balsam na te kaszliśka nieuśmierzone.

Na co odpowiemy w Polsce dzisiejszej: — owszem, jest balsam. Tym balsamem to znaczek przeciwgruźliczy, który każdy powinien zakupić.

## SPRAWOZDANIE

### Wojewódzkiego Komitetu VIII Dni Przeciwigruźliczych na obszarze Województwa Lwowskiego w r. 1935/36.

Propaganda Dni przeciwigruźliczych i energiczne kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego umożliwiło osiągnięcie dobrych wyników tegorocznej akcji mimo trwania kryzysu gospodarczego. Skupienie po raz ósmy z rzędu działalności w rękach Zarządu Wojewódzkiego Twa Przeciwigruźliczego jako Komitetu Wykon. pozwoliło wykorzystać doświadczenie z lat ubiegłych w wyszukiwaniu źródeł finansowych.

Na wstępie poczynań akcji Komitetu Pan Wojewoda, życzliwie ustosunkowany do niej, wydał dnia 28-listopada 1935 okólnik do Panów Starostów powiatowych, Starosty Grodzkiego we Lwowie i Pana Prezydenta miasta Lwowa następującej treści:

„Wojewoda Lwowski

L. Z. 128/10/1935.

We Lwowie, dnia 28 listopada 1935.

#### Dni Przeciwigruźlicze w roku 1935/36.

Do

Panów Starostów powiatowych (wszystkich), Pana Starosty Grodzkiego we Lwowie i Pana Prezydenta król. stoł. m. Lwowa.

Uznając ważność akcji przeciwigruźliczej i przesyłając w załączeniu okólniki Panów Ministrów — proszę Pana Starostę (Pana Prezydenta) o zorganizowanie w czasie od 1. grudnia 1935 do 10. stycznia 1936 Komitetu lokalnego Dni Przeciwigruźliczych, któryby się zajął propagandą akcji przeciwigruźliczej oraz sprzedażą znaczków.

Materiał propagandowy oraz potrzebne znaczki będą według rozdzielnika rozesłane w najbliższym czasie przez Wojewódzkie Towarzystwo Przeciwigruźlicze. W skład Komitetów lokalnych powinny wchodzić in corpore Zarządy kół i Towarzystw Przeciwigruźliczych, które prowadząc od szeregu lat akcję przeciwigruźliczą, nabyły w tym kierunku doświadczenia.

Wobec rok rocznej zbiórki na cele przeciwigruźlicze w wyżej podanym okresie czasu proszę Pana Starostę (Pana Starostę Grodzkiego) o nieudzielania pozwoleń w czasie od 1. grudnia 1935 do 10. stycznia 1936 na inne kwesty i zbiórki.

Wojewoda: (—) *Wł. Belina - Prażmowski.*

Komitet nabył w Polskim Związku Przeciwigruźliczym duży materiał propagandowy w ilości 3.000 plakatów ulicznych, 3.000 plakacików, 5.000 ulotek w języku polskim, ruskim i żydowskim. Wojewódzkie Twa Przeciwigruźlicze zakupiło ponadto 3.000 bro-

szur „Co to jest gruźlica płuc“ (nakład Lwowskiego Twa walki z gruźlicą) w języku polskim, te same w ilości 2.000 w języku ruskim, oraz „Gruźlica czyli t. zw. suchoty“ Dra Sawickiego w ilości 2.500 sztuk (nakład Polskiego Twa Higjenicznego we Lwowie). Wkońcu wydrukowano 300 sztuk wywieszek kartonowych p. t. „Tu do nabycia znaczek Dni Przeciwgruźliczych“.

Cały materiał propagandowy rozesłano do utworzonych w powiatach Komitetów Powiatowych, a we Lwowie do Komitetu Miejskiego.

Równocześnie z okólnikiem Pana Wojewody wystosowało Wojewódzkie Two Przeciwgruźlicze pismo do wszystkich Starostów powiatowych i Prezydenta miasta Lwowa następującej treści:

Wojewódzkie Towarzystwo  
Przeciwgruźlicze we Lwowie.

L. p. 137/35.

We Lwowie, dnia 27 listopada 1935.

Do

Panów Starostów powiatowych (wszystkich) i Pana Prezydenta miasta  
Lwowa.

Na skutek odezwy Polskiego Związku Przeciwgruźliczego w Warszawie, pozostającego pod Wysokim Protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i zarządzenia Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 15. XI. 1935 r. Nr. Zn. 3 c/54 - 5 Wojewódzkie Two Przeciwgruźlicze zorganizowało Komitet Dni Przeciwgruźliczych.

Obecnie na podstawie zezwolenia Pana Wojewody z dnia 28. listopada 1935 L. Z. 128/10/35 Towarzystwo zwraca się z uprzejmą prośbą do Pana Starosty (Pana Prezydenta) o zorganizowanie Komitetu Powiatowego (Miejskiego) Dni Przeciwgruźliczych, któryby w roku bieżącym zajął się intensywną propagandą Dni Przeciwgruźliczych w czasie od 1 grudnia 1935 do 10 stycznia 1936 oraz sprzedażą znaczków przeciwgruźliczych.

Równocześnie wysyłam Panu Staroście (Panu Prezydentowi) według rozdzielnika znaczki przeciwgruźlicze, plakaty uliczne, plakaciki, ulotki i broszurki.

Znaczki przeciwgruźlicze, stanowiące wartość pieniężną zostały komisyjnie przeliczone i rozesłane w ilości podanej w załączonym do wysyłki pokwitowaniu. Dla uniknięcia nieporozumień należy znaczki komisyjnie przy odbiorze obliczyć. Pokwitowania na odbiór znaczków po potwierdzeniu należy zwrócić odwrotną pocztą Urzędowi Wojewódzkiemu (Wydział Zdrowia — Dr. Wysocki), zaś rozliczenie ze sprzedaży znaczków, 45% dochodu ze znaczków sprzedanych, ewentualnie znaczki niesprzedane oraz sprawozdanie z Dni Przeciwgruźliczych należy przelać pod tym samym adresem najdalej do dnia 15 lutego 1936 r.

45% dochodu ze znaczków, które Komitety powiatowe (Miejski) muszą w terminie wyżej podanym przesłać do Urzędu Wojewódzkiego obejmuje 20% dla Polskiego Związku Przeciwgruźliczego, 5% dla Wojewódzkiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego, a 20% przeznacza Two na leczenie bezrobotnych gruźlików w Sanatorjum w Hołosku.

W związku z akcją Dni Przeciwgruźliczych Towarzystwo donosi, że ma do rozsprzedząy komplety tablic naukowych o gruźlicy w cenie 20 zł za komplet oraz płyty gramofonowe do kinoteatrów, zawierające tekst krótkiego przemówienia propagandowego o Dniach Przeciwgruźliczych w cenie 3 zł za sztukę.

Inne materiały propagandowe podane w przesłanym katalogu wydawnictw można zamawiać bezpośrednio w Polskim Związku Przeciwgruźliczym w Warszawie ul. Karowa 31.

Za Wojewódzkie Two Przeciwgruźlicze we Lwowie:

Sekret. wykon.:  
(—) *Dr. J. Wysocki.*

Prezes:  
(—) *Dr. Wacław Majewski.*

W myśl uchwały Walnego Zebrania Wojewódzkiego Twa Przeciwgruźliczego z dnia 30 kwietnia 1935, Wojewódzki Komitet postanowił pobierać 45% dochodu ze sprzedaży znaczków przeciwgruźliczych zamiast przepisanych 25%, a to w tym celu, by kontynuować w dalszym ciągu bezpłatne leczenie bezrobotnych chorych na gruźlicę w Lecznicy w Hołosku. Kandydatów do leczenia przedstawiają Koła i Towarzystwa walki z gruźlicą, a długość okresu leczenia i ilość leczonych ustala Wojewódzkie Two Przeciwgruźlicze zależnie od potrzeby chorych i od wysokości zebranych na ten cel funduszków. Ministerstwo Opieki Społecznej popiera finansowo tę akcję. W roku 1935 rozdzielono — 2076 dni leczenia, z czego korzystało 73 osób.

Zachętą do wzmożonej pracy Powiatowych Komitetów Dni Przeciwgruźliczych był ogłoszony przez Polski Związek konkurs dla Powiatowych Komitetów oraz nagrody, które w poprzedniej akcji (rok 1934/35) przyznano Komitetom w Jaworowie i we Lwowie powiecie.

Wojewódzki Komitet jest przekonany, że i w tym roku niektóre Powiatowe Komitety na skutek uzyskania lepszych sukcesów finansowych niż w roku ubiegłym uzyskają w konkursie słuszną nagrodę. Należy zauważyć, że Komitet w Sokalu, chcąc zdobyć fundusze na zakupno Roentgena, rozsprzedał podwójną ilość znaczków przeciwgruźliczych. Ten wysiłek i dobry wynik ogólnej akcji zapewni mu zajęcie lepszego miejsca w tegorocznym konkursie Dni.

Do wyżej cytowanego pisma Wojewódzkiego Twa dołączono okólniki Ministerstw: Opieki Społecznej, Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Sprawiedliwości, Przemysłu i Handlu. Dużą przeszkodą w akcji był zakaz Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświece-

nia Publicznego na sprzedaż znaczków na terenie szkół. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podtrzymało swój okólnik z dnia 12 listopada 1934 Nr. AP. 2/137 wydany do Panów Wojewodów i przesłany do wiadomości Panów Starostów o zapewnieniu akcji przeciwgruźliczej wyłączności w czasie od 1. grudnia 1935 do 10 stycznia 1936 przez nieudzielanie w tym okresie zezwoleń innym organizacjom na urządzenie zbiórek publicznych, któreby z akcją kolidowały. Z tego polecenia korzystały skwapliwie miejscowe Komitety.

Wojewódzki Komitet pobrał od Polskiego Związku Przeciwgruźliczego 450.000 znaczków (w roku ubiegłym 470.500) przeciwgruźliczych 10-groszowych, które rozesłał wraz z materiałem propagandowym Komitetom Powiatowym i Miejskiemu we Lwowie w ilości zależnej od wyników z lat ubiegłych. W skład Komitetów lokalnych weszli przedstawiciele Urzędów i Instytucyj Państwowych, przedstawiciele duchowieństwa, samorządu, wojskowości, wolnych zawodów, przemysłu i handlu.

Prezes Twa Dr. Majewski, Naczelnik Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego oddziaływał bezpośrednio na personel lekarski i aptekarski, zachęcając do współpracy i dobrowolnego opodatkowania się na rzecz walki z gruźlicą.

Niezależnie od Komitetów lokalnych przesłał Urząd Wojewódzki do wszystkich właścicieli i kierowników aptek bezpośrednio znaczki przeciwgruźlicze i pismo następującej treści:

„Urząd Wojewódzki Lwowski“

L. Z. 128/10/35.

We Lwowie, dnia 5 grudnia 1935.

### Dni Przeciwgruźlicze.

Do Pana Magistra farmacji właściciela, kierownika apteki publicznej

w . . . . .

W związku z zorganizowaniem wzorem lat ubiegłych Dni Przeciwgruźliczych w Polsce w czasie od 1 grudnia 1935 do 10 stycznia 1936 przesyłam . . . . . 10 groszowych znaczków z prośbą o przyjęcie i wniesienie odnośnej kwoty do Wojewódzkiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego we Lwowie (Województwo — Wydział Zdrowia) na ręce Dra Józefa Wysockiego.

Wobec potrzeby ukończenia akcji Dni Przeciwgruźliczych z dniem 10 stycznia 1936 upraszam o bezwarunkowe dotrzymanie terminu przesłania należności za wysłane znaczki.

Wkońcu zauważam, że przesłane przez Urząd Wojewódzki znaczki są wyrazem pewnego opodatkowania się Pana Aptekarza, a natomiast znaczki, które rozdziela Powiatowe (Miejski) Komitety służą do rozsprzedaży wśród klienteli.

(—) Za Wojewodę: *Dr. Wacław Majewski*, Naczelnik Wydziału Zdrowia.

Akcja ta dała na terenie miasta Lwowa 595 zł (w roku ubiegłym 590 zł), na terenie powiatów 959 zł 30 gr (w roku ubiegłym 1004 zł 50 gr). Wojewódzki Komitet Dni wchodząc bezpośrednio w porozumienie z Aptekami, nie odebrał w ten sposób dochodu Komitetom powiatowym, gdyż po przeliczeniu całkowitem dochodu z aptek każdego powiatu, 55% sum zostało przelane na poczet wkładek Powiatowych Kół, względnie Towarzystw do Wojewódzkiego Twa Przeciwgruźliczego, o czym Koła i Twa zostały zawiadomione.

Wojewódzki Komitet zwrócił się do Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie o wzięcie udziału w akcji propagandowej i znaczkowej w czasie trwania Dni.

Wojewódzki Komitet zwrócił się do Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie dowodzi sprawozdanie, które jako nader pouczające przytaczam:

„Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie.

Do Urzędu Wojewódzkiego — Wydział Zdrowia we Lwowie.

Przedmiot: **Propaganda „Dni Przeciwgruźliczych w Polsce“.**

Znak, 40369/35 data 17/XII. 1935.

W odpowiedzi na pismo tamt. L. Z. 128/10/35 z dnia 5 b. m. Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie przedkłada sprawozdanie o zorganizowaniu propagandy „Dni Przeciwgruźliczych w Polsce“, na terenie tej Ubezpieczalni.

1) We wszystkich fabrykach zatrudniających ponad 100 robotników wyświetla się przezrocza propagandowe o walce z gruźlicą, które to przezrocza zostały wypożyczone z Fizykatu m. Lwowa. 2) Ubezpieczalnia Społeczna zorganizowała, podobnie jak w roku poprzednim, uliczną wystawę propagandową przeciwgruźliczą w 10-ciu dużych witrynach okiennych w gmachu Ubezpieczalni Społecznej róg ul. Fredry i ul. Batorego we Lwowie. Wystawa ta obejmuje działy: gruźlica kości i skóry, gruźlica dziecięca i gruźlica płuc ze szczególnym uwzględnieniem nowoczesnego leczenia przeciwgruźliczego. 3) Materiał propagandowy o walce z gruźlicą (ulotki, broszury i tablice) został dostarczony wszystkim lekarzom Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie, celem umieszczenia go na widocznym miejscu w poczekalniach lekarskich, dla spopularyzowania idei walki z gruźlicą. 4) Dziesięć kin we Lwowie otrzymało 10 przezroczy propagandowych z hasłami walki z gruźlicą, celem wyświetlenia tychże przed rozpoczęciem seansów. Przezrocza te zakupiła z własnych funduszy Ubezpieczalnią Społeczna we Lwowie w Polskim Związku Przeciwgruźliczym na tegoroczne „Dni Przeciwgruźlicze“. 5) Ubezpieczalnia Społeczna delegowała swego prelegenta na kurs instruktorów 2-ej klasy P. C. K., na którym gruźlica w przezroczach była specjalnie uwzględniona. 6) Ubezpieczalnia Społeczna



zorganizowała w październiku 1935 r. w sali Polikliniki Powszechnej we Lwowie kurs dla przyszłych matek. Program kursu obejmował m. i. wykład na temat „Macierzyństwo a gruźlica“. 7) Na ścianach wszystkich poczekalni lwowskiej Ubezpieczalni Społecznej znajdują się obrazy propagandowe walki z chorobami społecznymi, a w szczególności z gruźlicą, alkoholizmem i chorobami wenerycznymi. 8) Nalepek propagandowych na tegoroczną kampanję „Dni Przeciwgruźliczych“ w Polsce, zakupiła Ubezpieczalnia Społeczna na kwotę 100 zł (złoty sto). Nalepki są rozsprzedawane w okienku głównej kasy Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie.

p. o. Lekarza Naczelnego: (—) *Dr. Tadeusz Falkiewicz*,  
(—) Dyrektor: *Dr. Jan Szumski*.

Urząd Wojewódzki zwrócił się do Dyrekcji Państwowych Szpitali i wszystkich Szpitali powszechnych na terenie 4 Województw za pośrednictwem Tymczasowego Wydziału Samorządowego w likwidacji we Lwowie o wzięcie udziału w akcji propagandowej i sprzedaży znaczków przeciwgruźliczych w kontakcie z lokalnymi Komitetami.

Pismo w tej sprawie brzmi:

„Urząd Wojewódzki Lwowski.

L. Z. 128/10/35.

We Lwowie, dnia 5 listopada 1935.

(na okładce okólnika Ministerstwa Opieki Społ.)

Do Tymczasowego Wydziału Samorządowego w likwidacji we Lwowie.

Przesyłając w załączeniu okólnik Ministerstwa Opieki Społecznej w sprawie akcji Dni Przeciwgruźliczych upraszam o wydanie polecenia podwładnym Dyrekcjom Szpitali Państwowych i Powszechnych do wzięcia udziału czynnego w akcji Dni Przeciwgruźliczych w formie propagandy akcji przeciwgruźliczej i sprzedaży znaczków. Materiałów propagandowych oraz znaczków przeciwgruźliczych dostarczą Powiatowe Komitety Dni Przeciwgruźliczych. Dyrekcja Państw. Szpitala powszech. we Lwowie i Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie otrzymają znaczki bezpośrednio z Urzędu Wojewódzkiego.

Dla celów sprawozdawczych proszę zawiadomić Urząd Wojewódzki o sposobie zorganizowania tej akcji na terenie Szpitali i jej wyniku finansowym, w terminie do dnia 15 lutego 1936 r. Znaczki przeciwgruźlicze do użytku wewnętrznego w biurach T. W. S. można otrzymać w Wydziale Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego.

(—) Za Wojewodę: *Dr. Wacław Majewski*, Naczelnik Wydziału Zdrowia.

Tymczasowy Wydział Samorządowy w likwidacji we Lwowie wydał do Dyrekcji Szpitali pismo następujące:

„Tymcz. Wydział Samorządowy w likwidacji.

LW. 31. 916/35.

S.

We Lwowie, dnia 9 grudnia 1935.

Do Komitetów 38 powszechnych Szpitali prowincjonalnych i Dyrekcyj 4 Państwowych Szpitali i Zakładów dla umysłowo chorych w Małopolsce.

Przesyłając odpis okólnika Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 15 listopada 1935. Nr. Zn. 3 c/54 — 5 — w sprawie „Dni Przeciwgruźliczych“ — Tymcz. Wydział Samorządowy w likw. poleca Komitetom i Dyrekcjom Szpitali i Zakładów jak najintensywniejsze poparcie tej akcji społeczno-filantropijnej.

Wobec zorganizowania, jak corocznie, w czasie od 1. grudnia 1935 r. do 10. stycznia 1936 „Dni Przeciwgruźliczych“, Tymczasowy Wydział Samorządowy poleca nadto wzięcie udziału w rozsprzedaży znaczków przeciwgruźliczych przy każdej nadarzającej się sposobności (przy załatwianiu i wyrównywaniu rachunków dostawców, z okazji płacenia przez strony kosztów leczenia, przyjmowaniu i wypisywaniu chorych i t. d.).

W akcji tej musi wziąć udział cały personel szpitalny i złożyć choćby minimalny datek na cele propagandy przeciwgruźliczej. Propaganda w dniach przeciwgruźliczych polega nie tylko na zbieraniu pewnych kwot na walkę z gruźlicą, lecz niemniej na tem również ażeby akcją tą zaangażować najszerze warstwy społeczeństwa.

Potrzebny materiał propagandowy i znaczki przeciwgruźlicze dostarczą: a) Szpitalom prowincjonalnym i Zakładowi dla umysłowo chorych w Kobierzynie odnośne Komitety powiatowe. b) Szpitalowi św. Łazarza w Krakowie — Komitet Miejski w Krakowie, c) Szpitalowi powszechnemu we Lwowie i Zakładowi dla umysłowo chorych w Kulparkowie — Lwowski Urząd Wojewódzki. Materiał propagandowy i znaczki przeciwgruźlicze będą wydawane na podstawie upoważnienia Komitetu względnie Dyrekcji Szpitala.

O wyniku akcji przedłożą Komitety względnie Dyrekcje Szpitali Tymczasowemu Wydziałowi Samorządowemu szczegółowe sprawozdania najpóźniej do dnia 15 lutego 1936 r. W sprawozdaniu należy podać dokładnie wysokość zebranej kwoty. Z uwagi na to, że do 15 lutego 1936 r. mają być przedłożone sprawozdania i po ten czas nastąpią ogólne rozliczenia przeto po tym terminie nie należy przyjmować dalszych znaczków do rozsprzedaży. Po przedłożeniu sprawozdań Tymcz. Wydz. Samorz. prześle zestawienie kwot zebranych przez poszczególne szpitale, a nadto wykaz kwot zebranych w ubiegłym okresie“.

Dla zobrazowania tej całej akcji przytaczam wykaz kwot zebranych przez poszczególne szpitale 4 Województw Małopolski w ostatnim 3-ch leciu.

Wykaz kwot zebranych przez poszczególne szpitale w czasie „Dni  
Przeciwigruźliczych w okresie adm.“.

Woj.	Szpital (Zakład)	1933/34		1934/35		1935/36	
		kwota pojedyn.	ogółem	kwota pojed.	ogółem	kwota pojed.	ogółem
L w o w s k i e	Lwów	1.038.20		1.000.00		1.250.00	
	Kulparków	822.00		1.000.00		1.200.00	
	Bóbrka	25.00		20.00		20.00	
	Drohobycz	50.00		50.00		55.00	
	Jarosław	10.00		12.00		14.00	
	Krosno	10.00		20.00		23.00	
	Lubaczów	22.00		32.20		50.10	
	Przemyśl	10.00		60.00		56.30	
	Rzeszów	10.00		18.00		21.60	
	Sambor	10.00		30.00		50.00	
	Sanok	80.00		—		7.60	
	Sokal	40.00		40.00		320.00	
	Tarnobrzeg	10.00		15.00		11.10	
	Turka	75.00		40.00		105.00	
	Żółkiew	5.00	2.217.20	5.00	2.342.20	6.50	3.190.20
K r a k o w s k i e	Kraków	123.20		202.50		500.00	
	Kobierzyn	59.00		380.00		100.00	
	Biała	28.00		23.50		16.30	
	Bochnia	30.00		32.00		30.00	
	Gorlice	—		—		—	
	Jasło	7.50		10.00		10.00	
	Nowy Sącz	50.00		50.00		55.00	
	Nowy Targ	20.00		20.00		7.00	
	Tarnów	20.00		38.35		34.35	
	Wadowice	2.00		15.00		13.00	
Żywiec	10.00	330.50	8.00	779.35	7.00	772.65	
S t a n i s ł a w o w s k i e	Dolina	5.00		6.50		10.00	
	Kałuż	10.00		10.00		20.00	
	Kołomyja	40.00		20.00		20.00	
	Kosów	—		8.00		20.00	
	Śniatyn	5.00		5.00		5.00	
	Stanisławów	35.00		40.00		30.00	
	Stryj	95.00	190.00	157.00	246.50	150.00	255.00
T a r n o p o l s k i e	Brody	20.20		20.00		21.40	
	Brzeżany	20.00		16.45		20.00	
	Czortków	10.00		10.00		—	
	Podhajce	20.00		15.00		20.00	
	Przemyślany	—		10.00		15.00	
	Skałat	22.00		26.00		15.00	
	Tarnopol	50.00		160.00		150.00	
	Zaleszczyki	5.00		10.00		20.00	
Złoczów	10.00	157.20	20.00	287.45	10.00	271.40	
R a z e m			2.894.90		3.655.50		4.489.25

Cyfry same wykazują jak wybitnie różnym jest rezultat finansowy akcji przeciwgruźliczej Szpitali z terenu Województwa Lwowskiego, a innych. Mały Szpital w Sokalu uzyskał rekordowy wynik, a w Turce taki sam dochód ze sprzedaży znaczków, jak ogromny Zakład umysłowo chorych w Kobierzynie. Naogół widoczny jest wzrost dochodowości akcji przeciwgruźliczej z każdym rokiem, a kontrastowe różnice cyfrowe wyżej wyszczególnione, świadczą tylko o nienależytem wykorzystywaniu szpitali przez miejscowe Komitety. Dyrekcje szpitali brały udział w akcji propagandowej, czego dowodem jest pismo następującej treści:

„Tymcz. Wydział Samorządowy w likwidacji.

LW. 19.364/36.

S.

Lwów, dnia 27 lutego 1936.

Urzędowi Wojewódzkiemu — Wydział Zdrowia we Lwowie

przesyła T. Wydział Samorządowy w likw. w związku z tutejszem pismem z dnia 9. XII. 1935. LW. 31916/35. wykaz kwot, zebranych przez Szpitale i Zakłady dla umysłowo chorych w Małopolsce w czasie „Dni Przeciwgruźliczych“ w okresach administracyjnych 1933/34, 1934/35 i 1935/36.

Równocześnie zaznacza T. Wydział Samorządowy, że 1) niezależnie od rozsprzedaży znaczków przeciwgruźliczych, lekarze wszystkich szpitali, położonych na obszarze Województwa lwowskiego, brali udział w ogólnej akcji „Dni przeciwgruźliczych“. Szczególnie propagandą w czasie Dni przeciwgruźliczych, zajęli się lekarze szpitali: a) w Krośnie, którzy urządzali pogadanki dla personelu szpitalnego i chorych na temat gruźlicy i walki z gruźlicą, uświadamiając przedewszystkiem chorych, leczonych odną w tym szpitalu; b) w Lubaczowie — szczególnie Dr. Kruczek, który z ramienia Szpitala pozostawał w kontakcie z Powiatowem Kolem i w rozmaitych miejscowościach powiatu wygłosił szereg odczytów z przeżroczami na temat gruźlicy i konieczności jej zwalczania; c) w Rzeszowie — biorą udział w obradach Komitetu Przychodni przeciwgruźliczej i Ośrodka Zdrowia. Dyrektor szpitala Dr. Hinze jest prezesem Komitetu akcji przeciwgruźliczej.

Za Wojewodę lwowskiego: *Bielski* wr. radca.

„Państwowy Zakład dla umysłowo chorych w Kulparkowie“

Pr. 1807/A.

Kulparków, dnia 4 marca 1936.

Do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie.

Powołując się na tamt. reskrypt z 5. XII. 1935. L. Z. 128/10/35 donoszę, że w związku z propagandą przeciwgruźliczą, prowadzoną co-rocennie w tut. Zakładzie odbył się w grudniu ub. r. jednogodzinny wykład Dr. Zdzisława Mieniewskiego — o gruźlicy jako klęsce społecznej,

jej zwalczaniu i zapobieganiu. W czasie wykładu demonstrowano ryciny i tablice z zakresu bakterjologii i anatomji patologicznej gruźlicy płuc.

Równocześnie zorganizowaną została akcja rozsprzedazy znaczków przeciwgruźliczych, w której wzięli udział lekarze i urzędnicy tut. Zakładu. W szczególności zwrócono się o nabywanie znaczków do kupców, od których uzyskano znaczniejszą gotówkę, nadto do osób, płacących kosztą leczenia i odwiedzających chorych oraz do funkcjonariuszy zakładowych. Ogółem uzyskano ze sprzedaży znaczków kwotę 1.200 zł., którą równocześnie składa się w Urzędzie Wojewódzkim.

Dyrektor Zakładu: *Dr. Sochacki* wr.

Na skutek życzliwej interwencji Tymczasowego Wydziału Samorządowego Dyrekcja Kopalń Jaworznickich, dostarczających węgiel Szpitalom państwowym i powszechnym zakupiła znaczków przeciwgruźliczych za 750 zł, a fabryka Edwarda Zajączka w Kętach, dostarczająca koce Zarządowi Szpitali, za 150 zł.

Młodzież akademicka wzięła udział w akcji przeciwgruźliczej za pośrednictwem Komisji Senatu dla spraw Młodzieży. 55% dochodu ze sprzedanych przez młodzież znaczków na terenie Szkół Akademickich przyznał Miejski Komitet na cele walki z gruźlicą wśród młodzieży akademickiej.

Opierając się na okólniku Ministerstwa Sprawiedliwości i Ministerstwa Przemysłu i Handlu Komitet odniósł się do Prezydium Sądu Apelacyjnego i Naczelnictwa Okręgu Administracyjnego Miar z prośbą o współudział w akcji.

---

Godnym uwagi jest poraz pierwszy wprowadzony przez Miejski Komitet we Lwowie sposób zbiórki przy pomocy numerowanych list składkowych zaopatrzonych w stosowną odezwę do mieszkańców Lwowa. Rozdział list składkowych przeprowadzały Miejskie Urzędy dzielnicowe przez swoich funkcjonariuszy w ten sposób, że w poszczególnych realnościach wyłożone zostały listy składkowe u dozorców domów na pewien okres czasu, poczem zaopatrzeni w legitymacje funkcjonariusze miejscy, kwitowali odnośne kwoty dozorcóm domów względnie właścicielóm realności. Ścisłą kontrolę roztaczała obok czynników miejskich również Komenda PP. Lwów miasto, przez swoich funkcjonariuszów. W ten sposób uzyskano 5.806 złotych co wymieniono na znaczki przeciwgruźlicze; list składkowych puśczone w obieg około 8.000.

Opierając się na zarządzeniu Polskiego Związku Przeciwgruźliczego z dnia 21. I. 1936 L. dz. III. 2/13. Komitet wydał polecenie wszystkim Komitetom lokalnym, by wyszczególniły w sprawozdaniach wszelkie dane z użycia 55% dochodu ze sprzedaży znaczków a nawet by Wojewódzkie Tow. Przeciwgruźl.

przeprowadziło kontrolę czy kwoty te są umieszczane w budżetach Powiatowych Kół i Towarzystw.

Wobec zamierzenia Komitetu nadawania przez megafony krótkich przemówień propagandowych w kinoteatrach, Komitet sprowadził 20 płyt gramofonowych, zawierających tekst przemówień; jednakowoż wobec nakręcenia dobrej treści tych płyt na tle marsza pogrzebowego i wobec spodziewanego niekorzystnego wrażenia jakie możnaby było odnieść w czasie nagrywania płyt, nie zostały one wykorzystane przy propagandzie.

Ze stałego materiału propagandowego (tablice, przeźrocza), jakie posiada Wojewódzki Komitet Dni Korzystano wiele szkół lwowskich, T. S. L. w Janowie i t. p.

Akcję Dni Przeciwgruźliczych rozpoczął inauguracyjny odczyt Dr. Dolińskiego Naczelnego Lekarza miasta Lwowa, wygłoszony dnia 1. grudnia 1935 r. przez stację lwowską polskiego radja.

Treść jego jest następująca:

„Polski Związek Przeciwgruźliczy wzywa wszystkich do walki z gruźlicą“. Od tych słów zaczyna się apel, który ukazał się dziś na murach miasta. Z apelem tym zwraca się do obywateli jedna z najpożyteczniejszych instytucji społecznych w Państwie, inaugurując miesiąc przeciwgruźliczy, który będzie trwał jak co roku od 1. grudnia do 10 stycznia roku następnego.

Odezwa ta w lapidarnych skrótach przypomina jakie spustoszenie powoduje gruźlica. Umiera spowodu niej 6-krotnie więcej osób niż spowodu wszystkich chorób zakaźnych razem wziętych. Statystyka podaje, że na kuli ziemskiej ginie spowodu gruźlicy rocznie około 2.000.000 osób, a w Polsce choruje około milion ludzi. Cyfry powyższe wskazują jak doniosłym zagadnieniem jest problem walki z chorobą, powodującą takie olbrzymie straty moralne i materialne. Gruźlica należy do t. zw. chorób społecznych t. zn. do tych chorób, których powstanie jest ściśle związane z warunkami społecznymi z jednej strony, z drugiej zaś strony rozpowszechnianie się takich chorób ma bardzo wielki wpływ na stosunki socjalne danego środowiska.

Niemcy obliczyli u siebie straty materialne powodowane przez gruźlicę przyczem okazało się, że rocznie dochodzą one do zawrotnej sumy wzwyż dwa miljardy marek.

Decydujące znaczenie dla poznania dróg szerzenia się gruźlicy miało wiekopomne odkrycie prątka gruźlicy przez Dra Roberta Kocha w 1882 roku.

Pozwoliło ono na zastosowanie szeregu środków zaradczych przeciw szerzeniu się tej choroby. Zdawało się podówczas, że będzie można zupełnie wytepić gruźlicę. Jednak okazało się z biegiem czasu, że szerzenie się tej choroby jest zależne nietylko od stopnia rozpowszechnienia się zarazka, ale w głównej mierze związane jest z warunkami ekonomicznymi i społecznymi.

Do niedawna powszechne było mniemanie, że gruźlica jest dziedziczną. Dla sprawy zwalczania gruźlicy było to przekonanie nieko-

rzystne, gdyż prowadziło do defetyzmu — do niewiary w możliwość skutecznego przeciwstawiania się chorobie u osobników pochodzących z rodzin gruźliczych. Nowsze badania wykazały po nad wszelką wątpliwość, że nie dziedziczy się gruźlicy w tem zrozumieniu, w jakim dziedziczą się choroby infekcyjne jak kiła, a dziedziczną jest tylko konstytucja fizyczna sprawiająca, że osobnicy z rodzin gruźliczych łatwiej na tę chorobę zapadają. Znaczy to, że z reguły dziecko zrodzone z rodziców gruźliczych nie przynosi ze sobą zarazków tej choroby, a o ile zapada na gruźlicę z biegiem czasu, jest to następstwem pewnej mniejszej wartościowości fizycznej. Dzieci takie bowiem bywają wątłe i delikatnej budowy. Ponadto zapadanie tych dzieci na gruźlicę jest następstwem stałego zakażenia się przez kontakt z choremi rodzicami. Dowodem tego są liczne przykłady. We Francji powstał specjalny ruch społeczny pod nazwą „Oeuvre Grancher“ i Placement des tous petits“. Zadaniem jego było umieszczanie niemowląt z matek gruźliczych w rodzinach zdrowych. Stwierdzono, że niemowlęta te mimo niewątpliwej gruźlicy swych rodziców, pozostawały zdrowe i rozwijały się normalnie.

Odkrycie zarazka gruźlicy przez Kocha pchnęło naukę o gruźlicy na nowe tory. Zaczęto, analogicznie jak w innych chorobach zakaźnych szukać szczepionki uodparniającej przeciw gruźlicy. Wynalezienie tuberkuliny kochowskiej nie spełniło wprawdzie wszystkich nadziei w niej pokładanych, nie uodporniało bowiem ludzi — stała się jednak ważnym środkiem rozpoznawczym odczynu Pirquetowskiego. Badania uczonych francuskich Calmetta i Guerina doprowadziło do odkrycia szczepionki stosowanej obecnie po nazwę „szczepionki B. C. G.“ u nowonarodzonych. Metoda ta nie jest jeszcze przyjęta przez cały świat naukowo-lekarski, wymaga wielu badań kontrolnych i musi przejść próbę życia.

Oddawna zauważyli socjolodzy, że rozpowszechnienie się gruźlicy stoi, jak wspomniałem w ścisłym związku z warunkami ekonomicznymi i społecznymi najszerszych warstw ludności.

Z pośród czynników natury gospodarczej, które wywierają wyraźny wpływ na szerzenie się gruźlicy należy wymienić kwestję mieszkania, odżywiania i pracy zawodowej.

Brak mieszkań, jaki wystąpił bezpośrednio po wojnie światowej, wywarł duży wpływ na wzrost zachorowań na gruźlicę. Dotkliwy głód mieszkaniowy, który ujawnił się wówczas, sprawił, że mieszkania, zwłaszcza ubogiej ludności, stały się przeludnione. Ludność była zmuszona do zajmowania mieszkań w zupełności nie odpowiadających wymogom higieny, wilgotnych, ciemnych, ciasnych, pozbawionych dostępu powietrza i słońca. Nic dziwnego, że w tych warunkach gruźlica znajdowała dogodne do swego rozwoju podłoże.

Sprawa odżywiania stanowi jeden z bardzo ważnych momentów w zagadnieniu zwalczania gruźlicy. Źle i niedostatecznie odżywiony organizm jest mało odporny na zakażenie. Wojna światowa dostarczyła wiele dowodów słuszności tego twierdzenia.

Dokonane przez niemieckich uczonych porównanie cyfr umieralności z gruźlicy na wsi i w mieście w czasie wojny światowej, z takimże

cyframi odnoszącymi się do okresu powojennego, wykazało, że śmiertelność z gruźlicy w miastach była w czasie wojny wyższą, aniżeli na wsi. Zjawisko to tłumaczą tem, że przepisy reglementacyjne odnoszące się do środków żywności, znacznie ostrzej mogły być stosowane na terenie miast, aniżeli na wsi. Skutkiem tego ujawniła się większa śmiertelność niedożywionej ludności w miastach, w porównaniu z ludnością wiejską, która nawet w warunkach wojennych, mogła zabezpieczyć sobie wystarczającą ilość środków żywności. Stosunek ten uległ po wojnie radykalnej zmianie. Cyfry śmiertelności z gruźlicy u ludności miejskiej zmalały z poprawieniem się warunków aprowizacyjnych, natomiast zmniejszenie cyfry śmiertelności u ludności wiejskiej zaznaczyło się w stopniu tylko nieznacznym. Zagadnienie wpływu odżywiania na szerzenie się gruźlicy staje się znowu dziś wysoce aktualne, wobec depresji gospodarczej i związanego z tem bezrobociem.

Jako trzeci czynnik społeczny, obok mieszkania i odżywiania, wpływa także rodzaj zajęć na rozszerzenie się gruźlicy. Wiele jest bowiem zajęć, które bezpośrednio przez uszkodzenie narządów oddechowych stwarzają korzystne podłoże do rozwoju gruźlicy. Do zawodów tych należą przedewszystkiem te, które wymagają przebywania pracownika w atmosferze przepelnionej pyłem, dymem, albo szkodliwymi gazami. Będą to zawody np. młynarzy, kamieniarzy, tapicerów i t. d. Praca znów w innych zawodach jak np. krawców, szewców, przez niekorzystną postawę przy pracy, stwarza nieodpowiednie warunki, sprzyjające rozwojowi gruźlicy.

Podkreślić trzeba jeszcze jeden moment: wiek. Okres życia od 18 do 25 roku jest tym, w którym zachorowalność i śmiertelność z gruźlicy nagle wzrasta. Studenci wykazują najwyższą śmiertelność z gruźlicy w porównaniu z innymi zawodami. Jak wykazują zestawienia opieki zdrowotnej lwowskich szkół akademickich, każdy dziesiąty student jest dotknięty gruźlicą. Powodem tego objawu jest wyczerpujący, nieuregulowany tryb życia, zwłaszcza wtedy, gdy młody student prócz studjowania musi zająć się zarobkowaniem.

Poznanie sposobu zakażenia się gruźlicą i poznanie warunków, które sprzyjają jej rozwojowi, były konieczne dla opracowania metod jej zwalczania. Przekonano się, że indywidualne leczenie chorych na gruźlicę nie rozwiązuje całokształtu zagadnienia walki z tą chorobą. Powinna ona być ujęta w ramy akcji społecznej, obejmującej wszystkich obywateli państwa, a kierowanej jednolicie przez centralną organizację stojącą pod nadzorem władz państwowych. Instytucją tą u nas jest **Polski Związek Przeciwgruźliczy** z siedzibą w Warszawie, który koordynuje akcję wszystkich instytucji i towarzystw, mających na celu walkę z gruźlicą. Do placówek społecznej walki z gruźlicą, należą w pierwszym rzędzie przychodnie przeciwgruźlicze, których zadaniem jest rozłoczenie opieki lekarskiej i pielęgnarskiej nad chorym na gruźlicę oraz opieki higieniczno-społecznej nad rodziną i otoczeniem chorego. Na terenie miasta Lwowa pracuje siedm takich instytucji, a to: Przychodnia Lwowskiego Towarzystwa Walki z Gruźlicą, Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej, Miejskiego



Ośrodka Zdrowia, Kliniki Uniwersytetu Jana Kazimierza, Ubezpieczalni Społecznej, Opieki Zdrowotnej Lwowskich Szkół Akademickich i Ukraińskiego Twa Higienicznego; organem koordynującym akcję społeczno-lekarską tych przychodni jest Miejski Wydział Zdrowia.

Społeczna inicjatywa i praca kierowników tych instytucyj, najczęściej bezinteresowna, zasługuje na ogromną wdzięczność społeczeństwa. Przychodnie przeciwgruźlicze jednak, których egzystencja przeważnie oparta jest o ofiarność publiczną, walczą obecnie z wielkimi trudnościami. Zasoby ich finansowe są zbyt małe w stosunku do ich potrzeb.

Dochody ze zbiórek w okresie „Miesiąca Walki z gruźlicą“ służą na utrzymanie przychodni przeciwgruźliczych i pokrycie kosztów leczenia chorych na gruźlicę w lecznicach.

Pamiętajmy, że obowiązkiem naszym jest jak najwydatniejsze finansowe poparcie „Dni Przeciwgruźliczych“ i spełnijmy dobry uczynek społeczny z tem przeświadczeniem, że równocześnie wykonujemy akt samoobrony.

---

Prasa umieściła w czasie trwania Dni Przeciwgruźliczych obok odbitek z matryc, nadesłanych przez Polski Związek Przeciwgruźliczy, cały szereg artykułów propagandowych. Podaję wyjątki:

Ziemia Jaworowska Nr. 12. — Grudzień 1935 podaje następujący nagłówek:

Dni Przeciwgruźlicze trwają. Nie zapomnijcie kupić znaczków Przeciwgruźliczych! Jeden znaczek za 10 groszy — to jedna lza osuszona z oczu chorego na gruźlicę. Kilkadziesiąt znaczków — to jeden dzień pobytu ubogiego chorego w sanatorjum w Hołosku. Kupujcie zatem znaczki przeciwgruźlicze przez co spełnicie obowiązek miłosierdzia!

a następnie:

Polski Związek Przeciwgruźliczy wzywa wszystkich do walki z gruźlicą!

Gruźlica jest u nas najczęstszą przyczyną śmierci, umiera na nią kilkakrotnie więcej osób, niż na wszystkie inne choroby zakaźne razem.

Co szósta mogiła w Polsce kryje w sobie zwłoki zmarłego na gruźlicę. W ciągu roku tracimy przez nią około 80 tysięcy bliskich nam, opuszczających nas przeważnie w sile wieku. Co kilka minut gruźlica kładzie kres życiu jednego z mieszkańców Polski.

Spowodu gruźlicy ginie znacznie więcej ludzi niż na wojnach.

Co rok umiera spowodu niej na kuli ziemskiej około 20 milionów osób — w Polsce choruje na nią około miliona ludzi.

Ileż rozpaczy, łez i strat materialnych zawierają te liczby!

Brońmy się sami przed tym strasznym wrogiem i pomóżmy chorym w walce o życie. Jest to możliwe, gdyż zarażenia się można uniknąć, a chorobę w początku rozpoznaną uleczyć.

Musimy powstrzymać niszczycielski pochód gruźlicy, zwalczyć ją przez powszechne uświadomienie, przez zapobieganie, przez leczenie.

Potrzebny jest do tego zgodny wysiłek całego społeczeństwa. Potrzebne są na to pieniądze! Dla rozpowszechnienia tych hasel i zbierania potrzebnych środków, Polski Związek Przeciwgruźliczy urządza corocznie „Dni Przeciwgruźlicze“.

Wstępujcie więc wszyscy do Towarzystw Przeciwgruźliczych! Nabywajcie znaczki przeciwgruźlicze!

Chodźcie na odczyty, zwiedzajcie wystawy, czytajcie i rozpowszechniajcie ulotki i broszury Związku — otrzymacie je bezpłatnie w miejscowym Komitecie „Dni Przeciwgruźliczych“. Znaczka nie powinno brakować na żadnym liście, na żadnej paczce, na żadnym dokumencie, czy rachunku. Ten drobny wydatek dostępny jest dla każdego.

Zagranicą ze sprzedaży znaczków zbierają miliony, co umożliwia tam energiczniejszą walkę z gruźlicą. Nie zostawajmy w tyle. Walka z gruźlicą powinna leżeć na sercu każdego obywatela Rzeczypospolitej.

*Polski Związek Przeciwgruźliczy.*

### **Akcja Dni Przeciwgruźliczych.**

Akcja Dni Przeciwgruźliczych rozwinęła się w pełni w całym powiecie. Komitet zorganizowany przez starostę Dr. Łosia rozpoczął intensywną pracę. Odbywają się liczne wykłady lekarzy o gruźlicy, w kinie wyświetli się propagandowe przeżrocza, na ul. Mickiewicza wisi wielki transparent świetlny, sprzedaż znaczków jest przeprowadzona w każdym miasteczku i każdej gromadzie wiejskiej. Zapas znaczków na 700 zł został już rozsprzedany. Przecież im więcej znaczków sprzedajemy w powiecie, tem więcej możemy wysłać do Sanatorium biednych ludzi chorych na gruźlicę i to zupełnie bezpłatnie. Poza tem będziemy mogli kupić dla poradni przeciwgruźliczej w Jaworowie aparat Roentgena.

**Nowy Głos w Przemyślu** przytacza dnia 8 grudnia 1935 r. artykuł wybitnego działacza na terenie Przemyśla, nieodżałowanego śp. Władysława Hibla, zmarłego dnia 24 lutego 1936.

### **Dni Przeciwgruźlicze.**

Okres od 1. grudnia b. r. do 10. stycznia roku przyszłego poświęcony jest jak corocznie w całej Polsce „Dniom Przeciwgruźliczym“.

Wprawdzie mamy w Polsce coraz więcej rozmaitych „Dni“, a coraz mniej dochodów, to jednak nie możemy zapominać o walce z największą zmorą całej ludzkości — gruźlicą. Walka z gruźlicą jest chyba najdonioślejszym zadaniem społecznym. Walka, podjęta nie tak dawno, dzięki wielkim wysiłkom całego świata medycznego, dała już niewątpliwie bardzo wielkie rezultaty. Również i strona naukowa zagadnienia w ciągu ostatniego dziesiętka lat posunęła się tak dalece, jak może żadna z innych dziedzin nauk lekarskich.

Jeżeli chodzi o stronę społeczną tego zagadnienia, to pozostawia ona wiele do życzenia. Walczyć z gruźlicą nie może tylko sam świat lekarski, walka musi rozciągnąć się na całe społeczeństwo, na całe Państwo. Jeżelibyśmy się zastanawiali nad tem, jak społeczeństwo ustos-

sunkowuje się do tej akcji, to wydaje nam się, że tutaj właśnie pozostaje jeszcze bardzo wiele do zrobienia.

Wyjątkowe jednostki, wrażliwe społecznie na ludzką niedolę czynnie stają do walki. Ogół jednak jest głuchy, choć niema rodziny, w którejby straszna ta choroba nie porwała ofiar. Może przygnębienie ogólne, spowodowane przeżywanym kryzysem powoduje tę obojętność szerokich mas ludności. Z drugiej strony czynniki miarodajne nie okazują należytej pomocy finansowej, prowadzącym walkę z gruźlicą. Jednak właśnie ciężkie położenie gospodarcze nie może nas wstrzymać od pracy w zwalczaniu największego wroga klas najbiedniejszych. Nie możemy zakładać rąk i beczynnie przypatrywać się nieszczęściu, szerzącemu się dokoła nas. Tolstojowska zgubna idea „niesprzeciwiania się złu“ nie może nas opanować, gdyż byłoby to zaprzeczeniem dotychczasowej pracy i wysiłków. A szkoda!

Na terenie Przemysła i powiatu przemyskiego od szeregu lat pracuje niestrudzenie, cicho i bez rozgłosu Polskie Towarzystwo Higieniczne. Utrzymuje wzorową Poradnię Przeciwgruźliczą, zaopatrzoną we wszystkie aparaty niezbędne do badania i leczenia gruźlicy. Z poradni korzystać może każdy mieszkaniec bez różnicy wyznania i narodowości, a przede wszystkim młodzież. Rok rocznie całe zastępy cierpiących znajdują tam życzliwą pomoc, opiekę, poradę, prowadzi się suniennie wywiad społeczny, wykonuje się odmy, t. j. leczenie uciskowe, prześwietla Roentgenem i t. d.

Lecz siły pracowników Twa Higienicznego wyczerpują się, zasoby materialne kończą. Trzeba koniecznie nowych sił do pracy, trzeba materialnego poparcia ze strony całego społeczeństwa. Wierzmy święcie, że społeczeństwo przemyskie, tak ofiarne na rozmaitych polach narodowych i społecznych, przyjdzie w okresie „Dni Przeciwgruźliczych“ ze skuteczną pomocą placówce przeciwgruźliczej Polskiego Towarzystwa Higienicznego.

*Dr. Władysław Hibl*

„Ziemia Sokalska“ z dnia 15 grudnia 1935 podaje co następuje:

### **Dni Przeciwgruźlicze 1935/36.**

„Walka z gruźlicą z tą wielką plagą, która w sposób zatrważający niszczy siły dużej części ludności — powinna leżeć na sercu każdego obywatela Rzeczypospolitej“ (I. Mościcki).

Obywatele! Polski Związek Przeciwgruźliczy pod wysokim Protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zwyczajem dorocznym przystąpił do zorganizowania na terenie Rzeczypospolitej kampanji „Dni Przeciwgruźliczych“ od 1 grudnia 1935 do 10 stycznia 1936. Do akcji zwalczania gruźlicy i uświadamiania o tej strasznej chorobie społecznej wzywamy wszystkich mieszkańców powiatu sokalskiego. Niech więc każdy z Obywateli w imię wspólnego dobra weźmie podczas trwania „Dni Przeciwgruźliczych“ w miarę sił i możliwości udział w pracy tych, którzy postawili sobie za zadanie zwalczać gruźlicę, tę plagę społeczną i jej zapobiegać.

Niech zapełnią się sale, świetlice stowarzyszeń i organizacji, Domy ludowe i t. p. w czasie prelekcji i odczytów, na których działacze Powiatowego Koła walki z gruźlicą i instytucji higieny społecznej, jaką jest w naszym powiecie Powiatowy Ośrodek Zdrowia w Sokalu przy pomocy nauczycielstwa, zaznajamiać będą słuchaczy z różnemi zagadnieniami z tej dziedziny. Niech ulotki, broszurki i odezwy rozdawane, będą dokładnie czytane. Świadomość bowiem tego, czem jest gruźlica i jak ją zwalczać należy, nie jest zbyt powszechna, aby jej nie należało szerzyć wszelkimi drogami.

Niech nikt nie odrzuca z niechęcią zaproponowanego mu gdziekolwiek do nabycia **10-groszowego znaczka** Polskiego Związku Przeciwgruźliczego, gdyż z groszowych składek nikogo niezubożających tworzą się fundusze, z których budowane są i utrzymywane poradnie przeciwgruźlicze, sale i oddziały szpitalne oraz inne zakłady zapobiegawczolecnicze, które dają możność przywrócenia zdrowia licznym cierpiącym, a otoczenie chronią od zarażenia. Niech więc w tworzeniu funduszu walki z gruźlicą nikogo nie zabraknie!

Kupujcie wszyscy i rozpowszechniajcie znaczki przeciwgruźlicze. Zdrowie Społeczeństwa — to potęga Narodu!

A więc o potęgę tę należy dbać, należy ją chronić, kiedy jest ona zagrożona. A przecież gruźlica, stale grasująca zwyrodnia społeczeństwo, obniża wartość fizyczną osobnika, rujnuje materialnie rodziny — osłabia cały naród. Niech w czasie od 1. XII. — 10. I. 1936 r. znaczek przeciwgruźliczy będzie nalepiony, na każdym liście, recepcie, paczce i podarku gwiazdkowym, a choinka będzie jaśniejsza od spełnienia obowiązku obywatelskiego, bo jaśniejsze będą wdzięczne serca cierpiących za doznaną pomoc. Apel nasz niech nie pozostanie bez echa!

Zapisz się na członka Powiatowego Koła walki z gruźlicą w Sokalu z składką roczną 2 zł.

Za Komitet Powiatowy Dni Przeciwgruźliczych:

Starosta powiatowy: *W. Kostołowski.*

a w dniu 15 stycznia 1936 pisze:

**Komitet Dni Przeciwgruźliczych** pod przewodnictwem Wp. Starościny Kostołowskiej urządził w dniu 15 grudnia 1935 w sali Sokoła Wentę połączoną z loterią fantową, która dała nadspodziewany dochód 762,01 zł. Po pokryciu minimalnych wydatków połączonych z urządzeniem wenty, Komitet czysty dochód w kwocie 670 zł 94 gr. wypłacił część dla Powiatowego Koła walki z gruźlicą, a część przeznaczył na dożywianie dla ubogiej dziatwy wręczając przeznaczone kwoty Przew. Zw. Pracy Ob. Kobiet, Kołu Opieki nad ubogimi dziećmi ukraińskimi, żydowskimi oraz „Rodzinie Urzędniczej“. Wszystkim ofiarodawcom i Komitetowi Dni Przeciwgruźliczych należy się podziękowanie i słowa pełnego uznania.

### Ogłoszenie!

Komitet „Wenty przedświątecznej“ z loterią fantową, trzędzonej w Sokalu pod przewodnictwem JWP. Starościny przy współpracy kilku organizacyj w czasie „Dni Przeciwgruźliczych“ dnia 15 grudnia 1935 r. dla przysporzenia fundusów na walkę przeciwgruźliczą w powiecie i dożywanie biednej dziatwy w szkołach powszechnych, zawiadamia, że czysty dochód z wenty wynosi 670 zł 94 gr.

Kwotę tę rozdzielono z przydziałem w znacznej części dochodu w pierwszym rzędzie „Powiatowemu Kołu walki z gruźlicą“, następnie „Związkowi Pracy Obyw. Kobiet“, „Kołu Pań Ukrainek“, „Opiece Kobiet nad ubogą dziatwą szkolną żydowską“ oraz „Rodzinie Urzędniczej“ na kolonję wakacyjną.

Na tem miejscu imieniem Komitetu składamy serdeczne podziękowanie wszystkim Ofiarodawcom za dary w naturze i gotówce oraz wszystkim Osobom, które przyczyniły się swoją pracą do uzyskania dochodu na tak humanitarne cele.

Za Komitet:

*Kostołowska E.* Starościna.

*Dąbrowski F.*

Skarb. Pow. K. walki z gruźl.

*Dr. Wójcikiewicz J.*

Lekarz powiatowy.

„Pobudka“ w Turce w dniu 1 grudnia 1935 podaje następujący referat Dra Piotrowicza:

### Sport a gruźlica.

Do chorób pociągających za sobą dużo ofiar należy gruźlica. Daje się ona ludzkości od wieków we znaki, bardziej niż inne choroby zakaźne. Umiera na nią rocznie około 70.000 ludzi. Gruźlica u ludu nazwana suchotami, rozwija się powoli i dlatego ludzie mało na nią zwracają uwagi, nie starając się bronić przed nią należycie. W tym właśnie powolnym przebiegu gruźlicy leży jej cała groza dla nas. Niebezpieczeństwo to tem większe, że gdy w innych chorobach zakaźnych chory leży i to nieraz długo, to chory na gruźlicę chodzi latami, przebywa wśród nas i przez długie lata nas zaraża, a my na to nie zwracamy uwagi i wcale w tem mu nie przeszkadzamy.

Kilkadziesiąt lat temu, kiedy nie były nam znane jeszcze bliżej drogi rozpowszechniania się tej choroby — walka z nią była prawie bezskuteczna. Dziś wprawdzie nie jesteśmy w stanie usunąć jej zupełnie z kręgu naszego życia — niemniej jednak staramy się jej zapobiec, przez zastosowanie odpowiednich środków, jakimi są: leczenie w zaraniu, izolacja chorego i higiena osobista.

Unikać powinniśmy wszystkiego co szkodzi zdrowiu. Ponieważ do zdrowia przyczynia się oprócz odpowiedniego pożywienia, powietrze, światło i czystość, przeto w życiu codziennem o to dbać i starać się powinniśmy. Wolny czas spędzać poza murami i ulicami miasta, na wolnej szerokiej przestrzeni. Przyroda w cudowny sposób pomaga nam

w tej walce. Promienie słoneczne padają wprost na cienką warstwę płwocin chorego, zabijając w niej łaseczniki Kocha, już w ciągu kilku minut.

Do naturalnych, że tak powiem środków, które staczają najżywo-  
niejszą walkę z gruźlicą należy sport. Zdobył on obecnie miejsce na-  
leżne w naszym życiu społecznem. Nie można go już pominąć jako  
jednego z wielce wartościowych czynników wychowawczych i zdro-  
wotnych. Dla jednych jest on środkiem do zachowania sił i zdrowia,  
formy cielesnej, tężyzny ruchu, młodości, — dla drugich stanowi on  
cel sam w sobie.

Zasadniczo wszelki sport: rugby, piłka nożna, ręczna, hokej, tenis,  
boks, pływanie, jazda na nartach, rowerze, konno, używane w miarę,  
rozwijają muskulaturę, wzmacniają serce i płuca, ułatwiają trawienie,  
wpływają kojąco na nerwy, regulują przemianę materji. I to są właśnie  
czynniki — odwieczni wrogowie gruźlicy. Wszystkie wyżej wymie-  
nione sporty, a zwłaszcza jazda na nartach, przy nadchodzącej porze  
zimowej, zmusza nas niejako do wyjścia z ciasnego terytorjum naszego  
mieszkania w horyzonty szersze, tchnące świeżością i młodością, jakimi  
są właśnie nasze góry i w obliczu brylantowo-śnieżnych promieni  
słońca, czerpać z przestrzeni świata nektar życiodajny, którym jest  
zdrowie.

Wreszcie gry i sport są terenem, na którym umiejętna ręka wycho-  
wawcy może zasiać w dusze wychowanków potrzebę szlachetności,  
chęć odznaczenia się, zdobycia istotnego wpływu na różnych polach  
ich późniejszej działalności.

Dlatego nauczyciele winni dążyć do powiększenia liczby młodzie-  
ży — sportmenów. Przy ćwiczeniu klas i zespołów okazji ku temu nie  
zabraknie, trzeba tylko nauczyć się wykorzystać praktycznie każdą  
sposobność ku cementowaniu charakteru ze zdrowiem i siłą fizyczną.

*Dr. Piotrowicz.*

Zauważyć wkońcu należy, że prasa lwowska nie została  
przez Miejski Komitet we Lwowie należycie wykorzystana.  
Zaledwie *Wiek Nowy* i *Ekspres Wieczorny* umieściły po jednym  
komunikacie o akcji przeciwgruźliczej.

## II.

Szczegółowe sprawozdanie z Dni Przeciwgruźliczych w te-  
renie przedstawia się następująco:

Kwoty, które przy sprawozdaniu powiatów będzie się wy-  
mieniać, stanowią całkowity dochód otrzymany ze sprzedaży  
znaczków bez obliczeń procentowych na rzecz Polskiego Związku  
Przeciwgruźliczego, Wojewódzkiego Twa i leczenia bezrobot-  
nych; do dochodu ogólnego dodano również kwotę uzyskaną ze  
sprzedaży bezpośrednio w aptekach przez Urząd Wojewódzki.  
Cyfry w nawiasach są dochodem z roku ubiegłego, co wyszcze-  
gólniono dla celów porównawczych.

**Bóbrka.** Akcję przeprowadziło Powiatowe Koło walki z gruźlicą. Wydało ono odezwę do ludności powiatu. Wygłoszono odczyty w Bóbrce (70 słuchaczy), w Chodorowie (80), w Mikołajowie (50). Wygłoszono pogadanki w szkołach. Koło Pań Chodorowa urządziło zabawę na cele Poradni, dochód z zabawy 300 zł. Ze sprzedaży znaczków 760 zł (875).

**Brzozów.** Sprzedaż znaczków uliczna, w sklepach, aptekach, drogerjach, kinach, gabinetach lekarskich, kancelarjach adwokackich, biurach kopalni nafty i t. p. Wygłoszono 3 odczyty dla publiczności, 80 pogadanek dla młodzieży. Wyświetlano obrazy propagandowe, urządzono zabawę taneczną, rozdano bezpłatnie 30 kg tranu. Dochód ze znaczków 325 zł (520).

**Dobromiń.** Komitet urządził w Dobromiłu i Chyrowie zbiórki uliczne. Przy każdej zabawie publicznej Komitet miał swego przedstawiciela propagandowego rozdzielającego ulotki i sprzedającego znaczki. W szkołach powszechnych i gimnazjach odbyły się pogadanki i odczyty. Również na tematy zadań szkolnych przeznaczono w tym czasokresie dziedzinę walki z gruźlicą. Dużą pomoc kwestarską okazał żeński oddział miejscowego Strzelca. Dochód z akcji 815 zł (100% — 520 zł).

**Drohobycz.** Zorganizowano Komitet, który wydał odezwę i opracował program akcji. Wygłoszono pogadanki w szkołach powszechnych i średnich, w garnizonie i w Polminie. W kinoteatrach wyświetlano przeźrocza propagandowe i nagrywano płyty gramofonowe w czasie antraktów. Niemożność sprzedaży znaczków w szkołach, obciążenie świadczeniami społeczeństwa i obniżenie poborów funkcjon. państw. oraz pracowników przemysłowych odbiło się nietyle na samej akcji, ile na samem Kole walki z gruźlicą. Wpływają bowiem ciągle zgłoszenia o skreślenie z listy członków. Dochód z akcji 1.595 zł (100% — 1.662 zł).

**Gródek Jagielloński.** Utworzono Komitet, w Janowie podkomitet. Wyłoniono sekcje a) sprzedaży znaczka. Ta sekcja wydała odezwy, które rozesłano wraz ze znaczkami do urzędów, instytucyj państwowych, gmin i osób prywatnych, b) propagandową, wygłoszono 11 odczytów dla publiczności (2.000 słuchaczy), 8 pogadanek po szkołach, wsiach, c) imprezową. Urządzono zbiórkę uliczną i przedstawienie kinowe; dochód z imprez 114 zł 46 gr. Dochód ze sprzedaży znaczków 535 zł (100% — 355 zł).

**Jarosław.** Wygłoszono 3 odczyty dla publiczności, pozatem pogadanki w szkołach, w formacjach wojskowych; urządzono zbiórkę uliczną, która dała 77 zł dochodu. Dochód z akcji 955 zł (1.155 zł).

**Jaworów.** Zorganizowano Komitet. Urządzono zbiórkę uliczną (dochód 30 zł). Lekarze miejscowi urządzili wykłady dla ogółu, w szkołach odbywały się pogadanki na temat walki z gruźlicą. Na głównej ulicy umieszczono transparent z hasłami walki z gruźlicą. W kinie wyświetlano przeźrocza propagandowe. Dochód z akcji 825 zł (100% — 676 zł).

**Kolbuszowa.** Komitet urządził odczyty i pogadanki po szkołach, gminach i miasteczkach. Na uwagę zasługuje to, że sprzedaż znaczków w gminach dochodziła od 90 — 100%. Dochód 520 zł (100% — 331 zł 30 gr).

**Krosno.** Zorganizowano Komitet lokalny, który wydał odezwę. Z ramienia Powiatowego Koła lekarz powiatowy, lekarze okręgowi i szkolni wygłosili odczyty. Dochód z akcji znaczkowej 873 zł 10 gr (2.039 zł).

**Lesko.** W szkołach urządzono pogadanki i poświęcono wypracowania tematowi gruźlicy. Dochód ze znaczków 534 zł 80 gr. (100% — 543 zł 80 gr).

**Lubaczów.** We wszystkich gminach urządzono odczyty za pośrednictwem nauczycielstwa, księży, wójtów, którzy w tym celu otrzymali gotowe referaty i broszurki; w większych miasteczkach odczyty wygłoszone zostały przez lekarzy. Wyświetlono film przeciwgruźliczy. W szkołach odbyły się pogadanki o gruźlicy. Liczba słuchaczy oprócz dziatwy szkolnej wynosiła 5.000. W miasteczkach urządzono zbiórki uliczne. Dochód ze sprzedaży znaczków 1.025 zł (100% — 1.030 zł).

**Lwów — powiat.** Zorganizowano Komitet Powiatowy. Lekarz powiatowy, lekarze okręgowi i wolnopraktykujący wygłosili odczyty w kilkunastu gromadach. We wszystkich szkołach nauczycielstwo przeprowadziło pogadanki. Lekarz powiatowy omawiał całą akcję na sesji wójtów. W akcji przeciwgruźliczej brała udział cała ludność bez względu na narodowość i wyznanie. Uzyskany dochód ze znaczków 2.130 zł (100% — 1.330 zł).

**Łańcut.** Akcję przeprowadziło Powiatowe Koło walki z gruźlicą. Wygłoszono 3 publiczne odczyty i 75 pogadań w szkołach. Dochód ze znaczków 1.010 zł (100% — 1.029 zł 80 gr).

**Mościska.** Zawiązано Komitet lokalny. Lekarz powiatowy i lekarze okręgowi wygłosili cały szereg odczytów i wykładów. Dochód ze znaczków 620 zł (100% — 311 zł 30 gr).

**Nisko.** Zorganizowaniem Dni zajęło się Koło walki z gruźlicą. Lekarze wygłosili referaty po wsiach (6) i na zebraniach stowarzyszeń społecznych (4); we wszystkich szkołach powszechnych, średnich, w szkole przemysłu drzewnego w Rudniku i w szkole podoficerów małoletnich w Nisku poświęcono 1 godzinę na pogadankę o gruźlicy. Sprowadzono z Polskiego Związku Przeciwgruźliczego 3 filmy propagandowe; wyświetlono je w Nisku i Rudniku n. Sanem. Dochód ze znaczków 372 zł (520 zł).

**Przemyśl.** Utworzono Komitet, w skład którego weszli Zarząd Polsk. Twa Higjenicznego, naczelnicy urzędów i instytucji państwowych i samorządowych, społecznych, przemysłu i handlu i t. p. We wszystkich szkołach powszechnych i średnich odbyły się pogadanki. W kilku gminach wiejskich lekarze wygłosili odczyty. Gorszy wynik akcji był spowodowanyubożeniem ludności miejskiej i wiejskiej, odmową władz szkolnych do wzięcia udziału w sprzedaży znaczków oraz działalnością urzę-



dów pocztowych, które na własną rękę sprzedawały znaczki otrzymane z centrali. Dochód ze znaczków 1.422 zł 70 gr. (1.829 zł 50 gr).

**Przeworsk.** Akcję prowadziło Koło walki z gruźlicą. W akcji propagandowej wzięli udział lekarze, nauczycielstwo i pielęgniarka Powiatowego Ośrodka Zdrowia. W Przeworsku i w gromadach powiatu, w kołach gospodyń wygłoszono odczyty. W szkołach odbyły się pogadanki. W czasie kursów pielęgniarka urządziła 19 pogadanek z zakresu chorób zakaźnych i walki z gruźlicą. Dochód ze znaczków 485 zł (368 zł).

**Rawa Ruska.** Zorganizowano Komitet lokalny. Żadnych imprez i widowisk nie urządzono. Dochód z akcji znaczkowej 542 zł (100% — 641 zł).

**Rzeszów.** Sprzedaż znaczka odbywała się we wszystkich urzędach państwowych, szkołach, zarządach gminnych i miejskich i niektórych zakładach przemysłowych. W Głogowie, Błażowej i Tyczynie lekarze wygłosili odczyty dla publiczności. W Rzeszowie urządzono 10 odczytów z wyświetleniem przeżroczy. Po szkołach odbyły się pogadanki. Dochód ze znaczków 1.075 zł (100% — 1.096 zł).

**Rudki.** Zawiązano Komitet. Urządzono zabawę sylwestrową, która dała dochodu 27 zł 41 gr. Lekarz miejski wygłosił odczyt o gruźlicy (słuchaczy 87). W szkołach odbyły się odczyty i pogadanki. Dochód ze znaczków 420 zł (360 zł).

**Sambor.** Komitetem wykonawczym stało się Powiatowe Koło walki z gruźlicą oraz filje jego w Starym Samborze. Dwie zbiórki uliczne dały 182 zł 19 gr. Zabawa karnawałowa około 350 zł. Zorganizowano cykl wykładów ilustrowanych tablicami po wsiach, ogółem wygłoszono 25 odczytów. Słuchaczy około 5.000. Wykłady o charakterze dyskusyjnym cieszyły się ogromnym powodzeniem. Podczas wykładów rozdawano obficie broszury i ulotki propagandowe oraz sprzedawano znaczki. Lekarze szkolni, więzienni i kolejowi urządzili wykłady w swoim resorcie. Nauczycielstwo urządziło 150 pogadanek po szkołach. Lekarz powiatowy utworzył w każdej gminie Komitet, który urządził pogadankę przez prelegenta w osobie lekarza, nauczyciela lub księdza i sprzedawał znaczki. Pismo Starostwa Powiatowego w tej sprawie brzmi:

„Starostwo Powiatowe Samborskie.

L. Z. 6/a/209 ex 1935.

Sambor, dnia 2 grudnia 1935.

### Dni Przeciwgruźlicze 1935/36.

Do Zarządu gminnego w . . . . .

Pan Wojewoda Lwowski — w swej odezwie z dn. 28 listopada 1935 L. Z. 128/10/1935 — uznając ważność akcji przeciwgruźliczej w Polsce — zarządził, by w czasie od 1 grudnia 1935 do 10 stycznia 1936

odbyły się na terenie naszego Województwa t. zw. „Dni Przeciwgruźlicze“. Celem ich jest z jednej strony — ześrodkowanie całej akcji propagandowej w tym czasie — z drugiej strony — zgromadzenie funduszów na walkę z tą klęską społeczną, jaką jest gruźlica czyli suchoty.

Wywiązując się z nałożonego na nie obowiązku zwracam się do Panów Wójtów z prośbą, by na terenie ich działalności — zorganizowali lokalne komitety „Dni Przeciwgruźliczych“, zapraszając do nich m. i. P. T. Duchowieństwo, Nauczycielstwo oraz i to przede wszystkim Panów Lekarzy o ile w danej gminie się znajdują.

Zadaniem tych komitetów będzie organizacja zbiórek publicznych, propagandowych wykładów w szkołach, oraz dla ogółu ludności, uświadamianie ludności z ambon, wreszcie rozsprzedaż wśród ludności nalepek przeciwgruźliczych à 10 groszy sztuka, stanowiących podstawę materialną dla akcji.

Biorąc pod uwagę ciężkie położenie materialne ludności wiejskiej przysyłam Panu Wójtowi . . . . sztuk znaczków celem rozdzielenia tej ilości na poszczególne gromady, proporcjonalnie do stanu ich zamożności. Proszę jednak o 100%-wą rozsprzedaż znaczków i nie zwracanie ich, gotówkę natomiast należy zwrócić najdalej do dnia 15 stycznia 1936 — Starostwu — przekazem względnie osobiście w biurze Nr. 33. Równocześnie dołączam do niniejszego materiał propagandowy jako to afisze, wywieszki i t. p. Materiał ten należy również rozdzielić pomiędzy poszczególne gromady. Sprawozdanie z akcji na terenie poszczególnych gmin zbiorowych należy przedłożyć Starostwu w wyżej określonym terminie do dnia 15 stycznia 1936 r.

Nadmieniam, że znaczki przeciwgruźlicze stanowią majątek Polskiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego i w żadnym wypadku nie można dopuścić do ich zagubienia względnie jak to się zdarzyło w jednej z gmin do przypadkowego ich spalania.

Starosta powiatowy: *Dr. Kaszubski w. r.*

Ten plan działania w gminach sownie się opłacił, gdyż tylko sprzedaż w gminach dała poważny dochód i punktualne rozliczenie.

Pozatem sprzedawano znaczki w sądzie, Prokuraturze, Zarządzie Miejskim, Inspektoracie Straży Granicznej, Ubezpieczalni Społecznej, Ośrodku Zdrowia, Szpitalu powszechnym, Wydziale Powiatowym, P. K. U., Urzędzie Skarbowym, aptekach, restauracjach, cukierniach i t. p. Liczba członków Koła na skutek akcji propagandowej wzrosła do 123.

Jak ciekawy był sposób urządzenia odczytów po gminach, niech posłużą odpisy dwóch następujących pism:

„Komitet Lokalny „Dni Przeciwgruźliczych“  
w Samborze.

L. 6/35.

Sambor, w grudniu 1935.

Do W. Pana Dra . . . . . w . . . . .

Powołując się na odezwę naszą z dnia 4 grudnia b. r. oraz korzystając z uprzejmości J. W. Pana Doktora — prosimy o łaskawe wygłoszenie pogadanki względnie wykładu lub odczytu na temat higieny ogólnej (osobistej, otoczenia, powietrza, wody i t. p.) ze szczególnem uwzględnieniem zagadnienia gruźlicy.

w gminie . . . . . w dniu . . . . . 1935 o godz...

Zawiadomienie do gminy o mającem się odbyć wykładzie, oraz polecenie dostarczenia odpowiedniego środka lokomocji wysyłam równocześnie.

Za Komitet:

*Dr. Stanisław Kaszubski*, Starosta powiatowy. Przew. Komitetu.

*Dr. Stanisław Lepiankiewicz*, Sekretarz.

*Dr. Stanisław Chrząszczewski*, Przewodn.

„Starosta Powiatowy Samborski.

L. Z. 6/a/209 ex 1935.

Sambor, dnia 7 grudnia 1935.

### Dni Przeciwgruźlicze 1935/36.

Do Zarządu gminnego w . . . . .

W ślad za reskryptem Starostwa z dnia 3 grudnia 1935. L. Z. 6/a/209/35 — powiadamiam, że Powiatowe Koło walki z gruźlicą w Samborze jako Komitet Lokalny „Dni Przeciwgruźliczych“ uchwaliło zorganizować w każdej gminie wykład o zasadach higieny ze szczególnem uwzględnieniem gruźlicy.

W tym celu przybędzie do tamt. gminy w dniu . . . . o godz.....  
P. Dr. . . . . .

Należy powiadomić o tem uprzednio ludność sposobem w gminie praktykowanym, przygotować odpowiednio duży lokal należycie ogrzany, oraz dostarczyć podwoję — która winna zająć w dniu . . . . . o godz. . . . . ul. . . . . Nr. . . . .

Wykład jest bezpłatny. Należy jednak wykorzystać tę sposobność do rozsprzedaży znaczków przeciwgruźliczych, które przy piśmie z dnia 3. XII. 1935 Panom Wójtom przesłałem.

Starosta powiatowy: *Dr. Kaszubski* w. r.

Dochód z akcji 1.240 zł (100% — 1.277 zł 25 gr).

**Sanok.** Zorganizowano Komitet honorowy i wykonawczy. Zorganizowano 7 odczytów dla miasteczek i 9 dla wsi. Odczyty wygłosili lekarz powiatowy i lekarze miejscowi. Słuchaczy 3.751. Prześroczka naukowa o gruźlicy wyświetlano dla żołnierzy, członków P. C. K. i Ubezpieczalni Społecznej. Tych prelekcji słuchało 1.351 osób. W gimnazjum wyświetlono filmy naukowe. We wszystkich szkołach w powiecie przeznaczono jedną godzinę na pogadankę o gruźlicy. Wszystkie szkoły urządziły obowiązkowe zadania szkolne o gruźlicy. Rozdano 100 broszurek do bibliotek szkolnych, bibliotek organizacji społecznych wiejskich i towarzystw. Komitet powiatowy wydrukował ałisy propagandowe. Zbiórka uliczna dała 121 złotych. Dochód ze znaczków 1.570 zł. (100% — 1.570 zł).

**Sokal.** Zwołano Zebranie Obywatelskie inauguracyjne, na którym lekarz powiatowy wygłosił referat pod tytułem: „Organizacja walki z gruźlicą na terenie międzynarodowym i w Polsce ze szczególnem uwzględnieniem Województwa Lwowskiego“, po czym wybrano Komitet powiatowy. Znaczki i materiał propagandowy rozesłano do urzędów państwowych, instytucyj samorządowych, gron nauczycielskich, dworów, zarządów gmin zbiorowych, gmin wyznaniowych żydowskich i szpitala. Komitet zachęcony konkursem Powiatowych Komitetów Dni ogłoszonym przez Polski Związek Przeciwgruźliczy, podjął większą ilość znaczków, by w ten sposób powiększyć fundusz na zakupno Roentgena. Komitet zorganizował wente, na której fanty pochodziły z miasta, od ziemiaństwa, gmin zbiorowych, kół gospodyń wiejskich. W czasie wenty obecni wysłuchali przemówienia z propagandowej płyty gramofonowej. Dochód z wenty 670 zł 94 gr — rozdzielono z przydziałem Powiat Kołu 320 zł, a resztę Związkowi Pracy Obywat. Kobiet, Kołu Pań Ukrainek, Opiece kobiet nad ubogą dziatwą żydowską oraz Rodzinie Urzędniczej. Wente urządzono na cel walki z gruźlicą i dożywianie biednej dziatwy szkół powszechnych. W dniu wenty obnoszono po mieście tablice i transparenty z hasłami przeciwgruźliczemi. Przez cały czas akcji Dni okna Ośrodka Zdrowia były iluminowane tablicami o napisach propagandowych. Wygłoszono cały szereg wykładów i odczytów, udział wzięło 6.260 osób. Dochód ze znaczków 1.080 zł (100% — 560 zł).

**Tarnobrzeg.** Lekarz miejski w Rozwadowie, lekarze okręgowi w Baranowie, Grębowie, Nadbrzeziu i Radomyślu wygłosili publiczne odczyty przy licznych słuchaczy. W Tarnobrzegu lekarz powiatowy wygłosił odczyt przy demonstrowaniu licznych prześroczki. W szkołach odbyły się pogadanki. W Tarnobrzegu, Rozwadowie i Baranowie urządzono zbiórki uliczne. Dochód ze znaczków 526 zł 80 gr (100% — 526 zł 80 gr).

**Turka n. Str.** Powołano Komitet lokalny przy pomocy Powiatowego Koła walki z gruźlicą. Utworzono Komitety w Strzył-

kach i Wysocku Wyżnem. W Turce odbyły się 2 wykłady publiczne, w szkołach, gimnazjum i Ubezpieczalni Społecznej pogadanki. W Ośrodku Zdrowia odbyło się pięć pogadanek. Rozdawano tran a na flaszki naklejono odpowiednie napisy propagandowe. Kinoteatr wyświetlał przeżrocza propagandowe. W dniu rozpoczęcia akcji zorganizowano pochód z tablicami propagandowymi po mieście. W Wysocku Wyżnem urządzono zabawę, która dała 117 zł dochodu. W Strzyżkach urządziło Koło Dancing Sylwestrowy wspólnie z Oddziałem Związku Strzeleckiego. Dochód z imprezy 45 zł 10 gr. W szkołach odbyły się odczyty, również w oddziałach Związku Strzeleckiego. Dochód ze sprzedaży znaczków 610 zł (100% — 619 zł 90 gr).

**Żółkiew.** Zorganizowano Komitet. Urządzono wykłady w miastach powiatu. Nauczycielstwo poświęciło jedną godzinę na pogadankę o gruźlicy. Dochód ze sprzedaży znaczków 525 zł (100% — 535 zł).

**Lwów — miasto.** Tegoroczna akcja Dni Przeciwgruźliczych stała pod znakiem pewnego opóźnienia, niespowodowanego jednak przez władze miejskie.

Z tego też powodu więcej trosk o wynik i powodzenie akcji miał Miejski Komitet we Lwowie, który na posiedzeniu organizacyjnym odbytem dopiero w dniu 27 listopada 1935 r. pod przewodnictwem J. W. P. Wiceprezydenta miasta Pośła Dr. Stanisława Ostrowskiego rozważał, jakich środków użyć, by przynajmniej uzyskać kwotę pieniężną zebraną w roku zeszłym. Komitet stanął przed wielu trudnościami. Z jednej strony wyczerpanie finansowe społeczeństwa lwowskiego, z drugiej zaś strony podwyższenie podatku dochodowego i podatku specjalnego nie rokowało nadziei na powodzenie akcji. Toteż Komitet musiał szukać innej skuteczniejszej metody prowadzenia akcji.

W wyniku narad uchwalono zarzucić prowadzenie imprez zeszłorocznych ze względu na możliwość deficytu i kosztów administracyjnych, a przeprowadzić w mniejszym zakresie akcję znaczkową, jako też wprowadzić nową akcję zbiórkową po domach zapomocą list składkowych, a za cały uzyskany dochód zakupić odpowiednią ilość znaczków. Jak się okazało, akcja ta dała wynik finansowy bardzo dobry, jak poniżej uwidoczniiono w sprawozdaniu. Niezależnie od wyniku finansowego zbiórka przeprowadzona zapomocą list składkowych miała doniosłe znaczenie propagandowe, albowiem śmiało rzec można, że lista składkowa z odpowiednią odezwą znalazła się dosłownie w ręku każdego mieszkańca Lwowa, który w istocie nie odmówił drobnego datku pieniężnego.

Techniczną stronę akcji zbiórkowej przeprowadził Komitet za pośrednictwem Miejskich Urzędów Dzielnicowych, przy współdziałaniu organów Policji Państwowej.

*Propaganda.* Akcję propagandową rozpoczął w dniu 1. grudnia 1935 odczyt Dra Eugenjusza Dolińskiego, Naczelnego Lekarza Miejskiego wygłoszony przez Radjo we Lwowie.

Również afisze i ulotki przesłane przez Wojewódzkie Towarzystwo rozesłano do szeregu instytucyj i urzędów, a kina lwowskie wyświetlały dostarczone im przeźrocza propagandowe.

Prasa lwowska użyczyła swych szpałt jak corocznie i umieszczała wszystkie nadesłane jej komunikaty, hasła i artykuły. Odrębnie prowadziło akcję propagandową Towarzystwo Walki z gruźlicą i T. O. Z.

Wzór listy składkowej:

„MIEJSKI KOMITET „DNI PRZECIWGRUŻLICZYCH WE LWOWIE“.

Listę zwrócić M. Urzędowi Dzielnicowemu.

Do mieszkańców m. Lwowa!

Dorocznym zwyczajem przystąpił Miejski Komitet „Dni Przeciwigruźliczych do zorganizowania na terenie miasta Lwowa kampanji „Dni Przeciwigruźliczych“ w czasie od 1. grudnia 1935 do 10 stycznia 1936 r.

Do walki z gruźlicą potrzeba odpowiednich funduszów. Wzywamy więc wszystkich mieszkańców Lwowa i zwracamy się do nich z gorącym apelem, by w miarę możności przyczynili się choć drobnym datkiem do powodzenia akcji wpisując się na listę składkową.

Lwów w grudniu 1935 r.

Za Miejski Komitet Dni Przeciwigruźliczych:

*Dr. Stanisław Ostrowski*, Wiceprezydent miasta.  
*Dr. Eugenjusz Doliński*, Naczelnny Lekarz miejski.  
*Dr. Adam Ćwikliński*, zast. Naczeln. Lekarza miej.

Pieczęć okrągła (Miejski Komitet Dni Przeciwigruźl.)

LISTA SKŁADKOWA Nr. ....

L. p.

Ofiarodawca

zł.

gr.

Wojewódzki Komitet Dni Przeciwigruźliczych w bezpośrednim oparciu o Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego dokonał następującej sprzedaży znaczków:

	Otrzymało znaczków	Zwróciło znaczków
1) Starostwo Grodzkie	30.000	2.700
2) Państw. Szpital Powszechny	12.500	—
3) Państw. Zakład dla umysł. chor. w Kulparkowie	12.000	—
4) Wydział Zdrowia Urzędu Wojew.	1.521	—
5) Ambulatorjum lek. Państw. pom. lek.	2.500	—
6) Tymczasowy Wydział Samorządowy	600	—
7) Sekretariat Pana Wojewody	200	—
8) Apteki lwowskie	6.000	50
9) Apteki prowincjonalne	10.550	957
10) Firma Jawor	7.500	—
11) Firma Zajączek	1.500	—
12) Stowarzyszenie Drogistów	500	—
	<hr/>	<hr/>
Razem znaczków	85.371	3.707

Wynik finansowy akcji na terenie całego Województwa z wyłączeniem miasta Lwowa przedstawia się następująco:

Rozdzielono	Pow. Komitet. aptekoin	246.200 10.550	znacz. ,,	256.750 zn. na kw. 25.675.— zł.
Sprzedano	Pow. Komitet. apteki	214.421 9.573	,, ,,	
Zwrócono	Pow. Komitet. apteki	31.779 957	,, ,,	32.736 zn. na kw. 3.273.60 zł.

Wynik finansowy na terenie miasta Lwowa:

Rozdzielono	Miejski Komit. Urząd Wojew.	125.000 74.821	znacz. ,,	199.821 zn. na kw. 19.982.10 zł.
Sprzedano	Miejsk. Kom. Urząd Wojew.	118.915 72.071	,, ,,	
Zwrócono	Miejsk. Kom. Urząd Wojew.	6.085 2.750	,, ,,	8.835 zn. na kw. 883.50 zł.

Całokształt akcji przedstawia się następująco:

Pobrano	450.000 znaczków à 10 groszy.
Sprzedano	415.000 znaczków à 10 groszy.
Zwrócono	35.000 znaczków à 10 groszy.

W ten sposób uzyskano ze sprzedaży znaczków 41.500 zł z tego:

20% dla Polsk. Związku Przeciwgruźliczego	8.300 zł
20% na leczenie bezrobotnych	8.300 zł
5% Wojewódzkie Tow. Przeciwgruźlicze	2.075 zł
55% Własność Powiatowych Kół i Towarzystw	22.825 zł

Kwota: 8.300 zł przeznaczoną została na leczenie bezrobotnych gruźliczych w Lecznicy w Hołosku i przekazana Wojewódzkiemu Towarzystwu Przeciwgruźliczemu.

**Procentowo wyniki akcji przedstawiają się następująco:**

Rok 1932/33	Rok 1933/34	Rok 1934/35	Rok 1935/36
Sprowadzono znaczków za 26.080 zł	Sprowadzono znaczków za 40.000 zł	Sprowadzono znaczków za 47.050 zł	Sprowadzono znaczków za 45.000 zł
sprzedano za 21.023.60 zł	sprzedano za 35.500 zł	sprzedano za 40.650 zł	sprzedano za 41.500 zł
stanowi 81.8%	stanowi 83.75%	stanowi 86.4%	stanowi 92.2%

Powiatów, które w roku bieżącym sprzedały cały zapas przydzielonych im znaczków było 18.—. W roku ubiegłym 17. Lepsze wyniki w rozsprzedaży znaczków uzyskało 9 powiatów, gorsze jak w roku ubiegłym miały Komitety w Bóbrce, Brzozowie, Drohobyczu, Jarosławiu, Krośnie, Lesku, Lubaczowie, Łańcucie, Nisku, Przemyślu, Rawie Ruskiej, Rzeszowie i Turce. Do najwydatniejszej ogólnej akcji tak pod względem propagandowym jak i pod względem wyników finansowych zaliczyć należy wyniki Komitetów w Samborze, Sanoku i Sokalu. Do najsłabszej akcji zaliczyć należy akcję w Brzozowie, Nisku, Przeworsku i Rudkach (nie wysprzedały nawet minimalnego kontyngentu 5.000 znaczków).

Wyniki ponad 1.000 złotych uzyskały poza Lwowem Komitety w Drohobyczu (1.595 zł), Lubaczowie (1.025 zł), Lwowie powiecie (2.130 zł), Łańcucie (1.010 zł), Przemyślu (1.422 zł 70 gr), Rzeszowie (1.075 zł), Samborze (1.240 zł), Sanoku (1.570 zł), Sokalu (1.080 zł). Razem 9 powiatów.

Dodatkowo zażądały większej ilości znaczków Powiatowe Komitety w Jaworowie, Lwowie powiecie, Mościskach i Sokalu (4 powiaty).

Według obliczeń Wojewódzkiego Komitetu wyróżniły się w rozsprzedaży znaczków Komitety:

R. 1935/36 R. 1934/35

1) w Sokalu	1.020 zł	500 zł — 104%	zwyż. w roku bież.
2) Mościskach	600 zł	291 zł — 106%	„ „ „ „
3) Lwowie pow.	2.100 zł	1.310 zł — 60%	„ „ „ „

Za Komitet Dni Przeciwgruźliczych w r. 1935/36.

*Dr. Wacław Majewski*, Przewodn. Wojew. Twa Przeciwgruźl.

*Dr. J. Wysocki*,  
Skr. wykon. Twa.

*Dr. Br. Kurzeja*,  
Skarbnik Twa.